

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Wtorek dnia 12 Kwietnia v. s. 1821 roku.

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 6 kwietnia. Wczoraj rano odprawiono się w tutejszym kościele metropolitalnym ś. Szczepana uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za szczęśliwie ukończoną kampaniją, przez weyście woyska austriackiego do Neapolu. Byli na niem obecni tu Arcy-Xiążęta z dworem swoim, urzędnicy nadworni i krajowi, oraz liczni mieszkańcy stolicy. Woysko stojące w paradzie niedaleko kościoła wystrzeliło 3 razy z ręczney broni, a huk dział dał się słyszeć na walach.

Wczorayszy Dostrzegacz Austriacki donosząc o wypłynieniu z Kartageny dwóch okrętów hiszpańskich z bronią i potrzebami wojennymi do Neapolu, umieścił taki przypisek: „Okręty te pokazały się dnia 22 marca przed Neapolem; lecz z zadumieniem dowiedziawszy się o tamczym stanie rzeczy, wróciły się, i tylko kilku najsławniejszych rewolucjonistów neapolitańskich zabrały.”

Stanął układ między księstwem parmeńskim i Austrią, względem podziału wysp na rzece Po i oznaczenia granic, aby uniknąć wszelkich sporów.

Korrespondent warszawski z gazety wiedeńskiej umieścił:

Laybach dnia 30 marca.

Spokojność w Genui znowu zaburzona została. W odezwie gubernatora Des-Geney's wydanej dnia 21 marca wyrażono: „Xiążę Carignan poddał się rozkazom teraźniejszego monarchy.” Xiążę umyślił to uczynić w nocy z d. 21 na 22, a w dzień swojego wyjazdu z Turynu podpisał jeszcze wiele postanowień, które d. 23 przysły do Genui. Postanowienia te zdawały się być przeciwnemi oświadczeniu gubernatora względem Xiążęcia, skąd oskarżono jenerała, iż publiczności fałszywe udziela doniesienia. Powstał ztąd dnia 23 w mieście rozruch; oświadczyło się za ludem woysko; tłumy ludu przedarły się do pałacu gubernatora: poymano go, i zamordowanoby pewno na miejscu; gdyby mu nie przybyło na pomoc nieco mieszkańców i oficerów, którzy odbiwszy go, uprowadzili do prywatnego domu. Tam podpisał rozkaz, oddający rząd tymczasowy dwunastu znakomitszym obywatelom miasta. Pierwszém działaniem ich było, tegoż jeszcze wieczora przywrócić i sprowadzić gubernatora do jego pałacu, w towarzystwie arcybiskupa, syndyków i dekuryonów. Tymczasem, Xiążę Carignan po podpisaniu wyżej wymienionych urzędzeń, wyjechał z Turynu, nie uwiadomiwszy o tem nikogo. Oczekujemy, jakie wrażenie sprawi w Turynie odezwa jego wydana w Nowarrze.

Przytaczamy teraz dwie odezwy, jedną wydaną przez tymczasową juntę aleksandryjską, a drugą przez juntę turyńską.

I. Królestwo Włoskie. Junta tymczasowa rządząca w Alessandryi.

„Wczoraj zniknął Xiążę Rejent ze stolicy. Przeszłej nocy dali adjutanci jego rozkaz artylerji, ażeby była w pogotowiu do wyruszenia z nim, a Xiążę ponowił na piśmie z Chivasco ten rozkaz. Ale odważni artyllerzyści, którzy z ochotą pełnią obowiązki, włożone na wszystkich zaprzysiężoną przez Xiążę Rejenta ustawą, pozostali na miejscu, nie poświęciwszy dobra oyczyzny namowom zdrajców, którzy może chcą Xiążęcia uczynić ofiarą swoich uludzeń. W takowym stanie rzeczy okazała tymczasowa junta aleksandryjska swe przywiązanie do świętej, i jej obronie powierzonej sprawy, nie przestając czuwać nad bezpieczeństwem narodu. Wszyscy przyjaciele konstytucyi i niepodległości włoskiej zaufać powinni stałości rządu, który je pierwszy ogłosił. Nieprzyjaciele oyczyzny i Króla już są odkryci, a ich zamary zniszczono. Powstanie w Brescia, porażka jenerała austriackiego Wallmodena, i niezbliżanie się do nas woyska austriackiego, przejmują rozpacz małą liczbę tych, którzy na polepszenie naszych towarzyskich urzędzeń zawistném spoglądają okiem. Ale napróżno się wyrokom niebios opierają; zemsta zagniewanego Boga dosięgnie głów występnych, a błogosławieństwo jego towarzyszyć będzie wszystkim działaniom cnotliwych.

Dan w Alessandryi dnia 23 marca 1821.

Prezes tymczasowej junty Ansaldo.

II. Junta tymczasowa w Turynie.

Podczas nieobecności Xiążę Rejenta zgromadziła się junta, jako jedyna centralna władza, dla naradzenia się nad tak krytycznemi okolicznościami, w jakich naród teraz zostaje. Wezwwała także junta do rady muniaypalność miasta, która tak wiele przyłożyła się do utrzymania spokojności i porządku w stolicy. Skutkiem tej rady było: iż rząd jest zawsze pierwszą towarzyską potrzebą; istnienie bowiem jego równie potrzebne do zachowania między obywatelami spokojności i porządku, jak i dla utrzymania królestwa: gdyż tamtego zniknienie, oprócz zaburzeń anarchii i wojny domowej, rozprzęgą wszystkie władze narodowe; iż stosownie do tego, wielki cel dobra narodu nakazuje juncie pozostać, dopóki rządu nie zda pełnomocnikom, bądź Króla Karola Felixa, bądź Xiążę Rejenta. Postanowiła zatem junta: iż pospółu z ministeryum póty działać będzie, póki przeciwne nie nadejdą rozkazy bądź ze strony królewskiej, bądź od Xiążę Rejenta.

W Turynie d. 22 marca 1821 Martini Prezes, Dalpozio.

Podług ostatnich listów z Medjolanu, panuje ciągle w Turynie i w Alessandryi duch rewolucyjny. Będąca w cytadelli osada pogroziła strze-

laniem rozpalonemi kulmi na miasto, jeżeliby odwołano się ogłaszać odezwy Xiążąt Genevois i Carignan. Gubernator, a razem i prezes junty w Alessandryi Pan Ansaldi, wydał odezwę do ludów włoskich, wzywając je do poświęcenia się dla zrządzenia jarzma austriackiego. W kraju zupełnie panuje spokojność. W Lombardyi zbiera się ciągle wojsko austriackie; dostało ono rozkaz zebrania się przy Ticino. Xiążę Genevois bawi ciągle w Modenie.

W Ł O C H Y.

Neapol dnia 26 marca. Panuje tu (pisze *Dostrzegacz austriacki*) radość od czasu wejścia d. 24 b. m. wojska austriackiego. Nazajutrz, to jest, w niedzielę dnia 25 otworzono pierwszy raz wszystkie przechadzki i *Toledo*; pełno było ludzi wszelkiego stanu tak, jak dawniej. Otworzono także wszystkie widowiska. Zupełna spokojność i bezpieczeństwo nastąpiły po bojaźliwej cichości, jaka w czasie rewolucji panowała. Xiążę Leopold przybył do Króla bawiacego w Florencyi. Monarcha ten wybiera się do stolicy swojej. Na dowód, że jak bezwzględna śmiałością sekta rewolucyjna mimo wszelkiej oczywistości przeistacza prawdę, służyć może następujący wyjątek z listu pisanego z Bononii pod d. 24 marca: „Nie mamy tu wiadomości o wojnie neapolitańskiej. To tylko wiemy, iż austriacy zostali pobici; lecz dziwić się należy, jakich używają sposobów do utajenia porażki swojej.”

Turyń dnia 24 marca. Po wyjeździe Xiążęcia Carignan do Nowary, tymczasowa junta tutejsza wydała odezwę, oświadczając, iż trudnić się będzie interesami, póki rozkazów od Króla Karola Felixa lub wspomnianego Xiążęcia nie odbierze.

Xiążę Carignan (piszą gazety londyńskie) miał przed wyjazdem swoim z Turynu wydać odezwę, w której ogłasza przywrócenie dawnego rządu. Przeszły Król ma być wezwany, aby do stolicy powrócić.

Dnia 26. Uważają tu rewolucją za skończoną. Do d. 21 b. m. Xiążę Carignan, Rejent, udawał, iż się trzyma nowego systemu i sprzyja konstytucji hiszpańskiej; lecz w nocy z d. 21 na 22 b. m. wyjechał skrycie z Turynu, zostawivszy odezwę, w której ogłasza narodowi, iż dawny porządek rzeczy przywrócić trzeba, iż się zrzeka rejdencji, i poddaje woli Króla swego Karola Felixa. Pierwej zaś wysłał 2 półki lekkiej jazdy i 2 półki piechoty do twierdzy Nowary, dokąd sam się udał, i złączył z generałem Latour, którego nowy Król mianował naczelnym dowódcą wojska sardyńskiego.

Dnia 19 b. m. liczny tłum ludu poszedł do pałacu Xiążęcia Carignan, i domagał się, aby Baronowi Binder, posłowi austriackiemu, kazał wyjechać z Turynu. Odpowiedział Xiążę, iż to być nie może, bo się przeciw prawu narodów, nie ma żadnego pożytecznego celu, i byłoby uważaniem za wypowiedzenie wojny. Lud udał się potem do mieszkania Barona Binder, chcąc go porwać; lecz go nie został: bo się wyniósł do posła rosyjskiego. Unikając zaś Barona Binder dalszych napaści, prosił o paszport i natychmiast przez Genewę, Walizyą i górę Simpton wyjechał do Mediolanu.

Sabaudya i Genua nie należały do rewolucyi, która zaszła tylko w Alessandryi i Turynie. Senat sabaudzki wydał d. 26 b. m. oświadczenie,

iż ani na chwilę nie odstąpił od świętej przysięgi, która go łączy z prawym Królem i jego ustawami.

Xiążę Cisterna, jeden z najgorliwszych członków tymczasowej junty, wyjechał ztąd d. 24 b. m. do Genewy, dokąd także udał się Xiążę Laval. (*Obay przybyli tam nazajutrz.*) Pierwszy ma mieć bardzo ważne zlecenia.

Xiążę Genevois oświadczył, iż teraz jeszcze nie przybędzie do Turynu. Miał wyjechać do Laybach.

Mamy wiadomość, iż Król Wiktor Emanuel przybył d. 20 b. m. prywatnie do Nicei. Wyprawiony ztąd goniec powiósł zaproszenie, aby powrócił do stolicy.

Wysłanie kardynała Marozzo przez Xiążęcia Carignan do Xiążęcia Genevois, poczytano zaraz za dobrą wróżbę i krok dążący do przywrócenia spokojności.

Uczniowie tutejsi i 200 młodzieńców przybyłych z Alessandryi, przestali dobrowolnie nosić trójkolorową kokardę.

Dostrzegacz austriacki umieścił następujące wiadomości z królestwa sardyńskiego:

Duch rewolucyjny panujący w niektórych okolicach Piemontu, nie znalazł przystępu do Sabaudyi, która zawsze okazywała przywiązanie do Monarchy. Jenerał gubernator tameczny i senat w Chambery wydali odezwę, przekonywającą o niezmiennych uczuciach wierności i stałości.

Co się tyczy Piemontu, wkrótce zapewne zaburzone tam okolice powrócą do posuszeństwa prawemu Monarsze i spokojności; najgorliwsi bowiem stronnicy systemu rewolucyjnego, jeśli nie są zupełnie zaślepieni, nie mogą sobie pomyślnego wypadku obiecywać.

Buntownicy w Turynie zagrażają tamecznym mieszkańcom. Najznakomitsi kupcy nie chcieli d. 20 b. m. otworzyć sklepów swoich, lecz musieli to uczynić z rozkazu policyi. Przeszło 300 rodzin opuściło tę stolicę.

Buntownicy otworzyli więzienie zwane *Generala*, o 2 mile włoskie od Turynu.

Odezwa wydana d. 27 marca przez nowego ministra wojny Santorre di Santa Rosa, powstająca w mocnych wyrazach przeciwko Austrii, pobudza do śmiechu samych buntowników. Rewolucyoniści piemontscy, za przykładem neapolitańskich, usiłują odurzyć lud nierozsądnem twierdzeniem, iż następca tronu, Xiążę Genevois, jest więźniem u nieprzyjaciół, i musi mówić to, co się nie zgadza z uczuciami serca jego.

Uczniowie, którzy czynnie do rewolucyi należeli, upajają nowozaciężnych i skłaniają ich do okrzyku: *niech żyje konstytucja!* Ci jednak wytrzeźwiałwszy, żalują swego nierozsądku i uciekają.

Dnia 25 marca wieczorem przybył do Alessandryi goniec z Nowary, i tamecznemu gubernatorowi Ansaldi przywiózł list od Xiążęcia Carignan. Gubernator kazał gońca osadzić w więzieniu, i oświadczył, że jeśli Xiążę chce mieć odpowiedź, niechaj ją sam odbierze w Alessandryi.

Xiążę Carignan wyjechał d. 29 marca z Nowary do Xiążęcia Genevois, bawiacego w Modenie, gdzie stanął d. 31 tegoż miesiąca.

Dnia 24 marca Genua była w wielkiej trwodze, aby liczni więźnie skazani na galery, nie pokonali straży i nie rabowali miasta. Szczęściem jednak straż wczesnie o ich zamiśle uwiadomiona, przy pomocy wojska temu zapobiegła. 20 kilku najzuchwalszych złoczyńców osadzono w wa-

rowniejszém więzieniu, a innych w podwójne kajdany okuto. Powiększono straż, i działa karcataczami nabite zatoczono.

Wojsko liniowe zajmuje szanice w Genui; a z resztą gwardya narodowa odbywa służbę w mieście razem z témże woyskiem. Wspomniona gwardya składa się z 6ciu batalionów.

Gubernator *Des Geneys* mieszka ciągle w pałacu jeneralnego intendenta.

Stronnicy rewolucyi w kraju papieżkim donoszą braciom swoim Genueskim o wielkiem zwycięstwie neapolitańczyków, a francuzcy zapewniają ich, iż *Ludwik XVIII*, złożył koronę, poczem d. 20 marca mianowano rejencyą i konstytucyą roku 1791 ogłoszono.

Od granic włoskich dnia 26 marca. Ogłoszona niedawno wiadomość z *Ankony* o bitwie morskiej między flotyllą austriacką i neapolitańską, okazuje się zupełnie bezzasadną. Flotylla austriacka zajęła obserwacyjne stanowisko przy wyspie *Lissa*, niedaleko brzegów Dalmacyi.

Donoszą z *Medyolanu* pod d. 23 b. m. iż tam zupełna panuje spokojność, i że nie byłoby żadney wcale obawy, gdyby dwór nie uczynił niejakiich przysposobień z powodu odebranych pierwszych wiadomości z Piemontu. Vice Król pokazuje się znowu z małżonką swoją na teatrze i na przechadzkach. Wstręt jego od uwiezienia kilku osób, zjednał mu jak największą pochwałę, i przekonano się, że roztropni ludzie chcą utrzymać spokojność.

Propozycye, które jenerał *Fardella* przywiózł Królowi neapolitańskiemu, w skutku odprawionej w *Kopu* rady wojennej, pod przewodnictwem Xiążęcia Rejenta, były zupełnie podobne do tych, jakie rząd francuzki *Bonapartego* podał roku 1815 przed kapitulacyą *Paryża*. Tyczyły się rozebrania, podczas którego parlament, władze rządowe, część woyska i milicyi, miały się udać ku południowi do Kalabryi, tak jak francuzi za *Ligerę*, a austriacy mieli zająć stolicę. W dniach jeszcze 17 i 18 b. m. sądzono w *Rzymie*, iż austriacy chyba za miesiąc weyda do *Neapolu*.

Dowódcy w cytafellach *Turynu* i *Alessandryi* postanowili przyprowadzić je do obronnego stanu, i póty ich nie opuszczą, póki się życzenie narodu nie ziści. Dodają, iż dla ulg osadzić, wybrali w każdym mieście 200 obywateli, którzy wspólnie z woyskiem służbę odbywać mają.

FRANCYA

Paryż, dnia 28 marca. W poniedziałek wielkonocny, to jest, dnia 23 kwietnia odprawi się chrzest Xiążęcia *Bordeaux* w tutejszym kościele metropolitalnym. Kosztem miasta dany będzie koncert i bal. Xiężna *Barry* przestanie d. 31 b. m. nosić żałobę, i będzie na wspomnianym koncercie.

Kapitan *Duergier*, który należał do rozruchów tutejszych w czerwcu roku zeszłego, został uznany za winnego, iż buntowniczymi okrzykami i mowami pobudzał mieszkańców do wojny domowej. Skazano go na 5cioletnie więzienie i zapłacenie 50 franków kary pieniężnej. Twierdził, iż świadkowie przeciwko niemu byli przekupieni, i że szczególnie stolarz *Gambier* wziął pieniądze od xiędza *Lemercier*. Xiądz *Lemercier* oświadczył, iż dał wspomnianemu stolarzowi 20 franków, sposobem jałmużny, jako biednemu człowiekowi, mającemu stosowne zaświadczenie od kommissarza policyi; oświadczył oraz, iż codziennie zachęca parafjanów swoich do

wspierania nieszczęśliwych rodzin. Ze strony kapitana stanęło kilku deputowanych za świadków, mianowicie *PP. Perrier, Lafitte, Manuel, Lafayette, Mechin, Keratry i Demarçay*; lecz nie świadczyli; sąd bowiem wymagał, aby zeznali tylko o wypadkach, które zaszły dnia 6 czerwca r. z.; oni zaś chcieli przytaczać dawniejsze zdarzenia, kiedy deputowanych znieważono. Wspólników kapitana od kilku już tygodni puszczono na wolność. Sam kapitan nie stanął w sądzie dla słabości zdrowia.

Tutejsza izba handlowa wydała wyrok, iż doświadczenie nauczyło, że zniesienie cechów i korporacyi przyłożyło się szczególnie do kwitnącego stanu i wydoskonalenia rękodzielnictwa francuzkich.

Na sessyi izby deputowanych dnia 24 b. m. zajęła się izba dalszemi obradami o budżecie. Powstały niejaki spory względem uchwalenia 6 milionów franków na wynagrodzenie piekarzom paryżkim w latach 1816 i 1817. Jenerał *Sebastiani* oświadczył, iż *Paryż* nie ma zbyt dużej ludności, i że nie wypada jej zmniejszać. Miasto (rzekł) będące środkiem między morzem a górami, jest dla Francyi tępem, czém słońce dla świata. Rząd więc powinien troskliwie starać się, aby nie zabrakło żywności, bo inaczej cały naród mógłby być przywiedzionym do upadku.

Wniosek jenerała *Donnadieu* podany na tajnym wydziale izby, odrzucony jest w tej osnowie: „Mam zaszczyt radzić uchwalenie adresu do Króla, z pokorną prośbą, o wybranie nowych ministrów; widoczną bowiem jest rzeczą, iż terazniejsi nie mają zdatości i nie są dobrymi Francuzami, a z tych powodów wzbudzają sprawiedliwą i powszechną obawę tak o monarchię, jako też i Francyą.”

Dzisiejsza tutejsza gazeta *konstytucjonista* wyraża: „Gdyby się sprawdziło to, co niektóre gazety nasze doniosły o wypadkach neapolitańskich, w tym razie dziwiłby się należało, iż naród, którego charakter był pierwey istotnie zniewieściałym, a który potem przejął się miłością oyczyny i niepodległości, i który oddawna tchnął nienawiścią przeciwko terazniejszemu swemu nieprzyjacielowi; iż naród, mówię, który raptem okazał tyle mądrości i zapалу, i który zwrócił na siebie uwagę całej Europy; opuścił nagle warowne swoje stanowiska, pierzchnął, nie pomyślawszy o najmniejszym odporze, i pokazał tylko zbrojne swe ręce nieprzyjacielowi, któremu dosyć było stanąć do boju, aby zaraz odniósł zwycięstwo.”

Doniesiono z *Lille* pod dniem 30tym marca: „Nie tylko w *Lugdunie* i *Grenoble* starano się naruszyć publiczną spokojność. Wybuchnęły i u nas zaburzenia. Poprzylepiano na murach mnóstwo rewolucyjnych odezw z napisami: *Niech żyje chwalebna trójkolorowa kokarda!... Niech żyje konstytucya stanów!... Niech żyją Neapolitanie!... Niech żyje naród hiszpański.*

Gazety paryżkie uważają, iż konstytucyą naszą roku 1791 wydrukowano w wielu drukarniach paryżkich, i do xiegarni będących w *Palais-Royal* dano. Stało się to wtedy, gdy było zaburzenie w *Lugdunie* i *Grenoble*. Głoszą, iż konstytucyą tę przełożono na prowincjonalne języki, i rozdano zwłaszcza w departamencie *Finisterre*;

HISZPANIA

Madryt dnia 16 marca. Uwiezionego jałmu-

źnika królewskiego *Vinuesa* oskarżono o nieuznawanie konstytucyi, lubo ją trzy razy jako Hiszpan, jałmużnik i archidyakon lazaroński zaprzysiął. Oskarżono go także, iż zdania swoje przeciw konstytucyi ludowi ogłaszał, iż obie władze, prawodawczą i wykonawczą publicznie naganiał, i nie przyznawał im prawa wyzuwania duchowieństwa z prerogatyw, i więzy przekonanych o występki oddawania pod sąd cywilny. Oskarżono go nakoniec, iż ułożył plan kontr-rewolucyi. Między papierami jego znaleziono projekt do wyroku, który miał być ogłoszony po obaleniu teraźniejszego rządu, i projekt do odezwy królewskiej, tudzież znak, który buntownicy nosić mieli, to jest, wstążkę z napisem: *niech żyje Ferdynand VIII śmierć konstytucyi!*

TURCYA.

Stambul dnia 26 lutego. Dnia 20 b. m. przybł tu poseł angielski Lord *Strangford*.

W. Sultan jest mocno rozgniewany na Baszów dowodzących wyprawą przeciw *Alemu*, Baszy *Janiny*, i wysłał przeciw niemu nowego Baszę *Churshid Mehmed*, który obeymie naczelne dowództwo nad wojskiem turekiem. Wyprawiono także liczne oddziały wojska.

Wolno Drukować Ignacy Reńska Radzca Koleg. Kom. Cenz. Czl. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

O s t r z e ż e n i e:

3. Rezolucyą Rządu Guber. Lit. Wileńskiego w roku ominionym 1820 mca października 27 dnia nastąpiła, dochody z domu w mieście Wilnie za Ostrą Bramą pod N. 1265 położonego, do dziedzictwa Hieronima Ardeckiego należącego, dla siostry jego nieletniej Pauliny Ardeckiej, na wypłacenie należnych dla niej, od summy testamentem zeszłego jej oycza Bazylego Ardeckiego zapisanej 1,500 rubli srebr. za trzy górą lata zaległych procentów, przeznaczone zostały; późniejszą zaś tegoż Rządu Guber. rezolucyą na dniu 29 stycznia 1821 roku ogłoszoną, że takowe dochody nieletnia Paulina Ardecka od dnia 23 t. m. pobierać zacząć powinna zastrzeżoną. O takowych więc rezolucyach Rządu Guber. Wileńskiego niżej podpisany opiekun nieletniej Pauliny Ardeckiej, życzących takowy dom mieć od dnia 23 bieżącego mca i roku w arędownym dzierżeniu, zarządca mając; iżby summy za najem na dniu 23 t. m. płacić się winney, ani właścicielowi domu, ani też innym osobom z jakich bądźkolwiek względów do niej przypowiadającym się nie dawali, lecz do rąk niżej podpisanego, lub do rąk, dalszych nieletniej Ardeckiej opiekunów, albo też pod kwit przełożoney klasztoru Wileńskiego. PP. Bernardynek S. Michała, stosownie do brzmienia powyższych Rządu Guber. rezolucyi wnieśli, zapowiada. Dnia 4 kwietnia 1821 r. Wilno.

J. E. Lachnicki.

P o d r a d.

3. Litewsko Wileński Gubernialny Rząd podaje do wiadomości, iż w terminach: 20, 21 i 22, następującego mca kwietnia teraźniejszego roku odbywać się będzie w tymże Rządzie licytacja na wystawienie Turemnych Zamków w miastach Płych, Trokach, Telszach, Oszmianie, Kownie i Szawlach, a ztym życzący przyjąć na siebie wystawienie pomienionych budowli, raczą w terminach wyżej rzeczonych przybyć do Gubernialnego Rządu z prawem i dostatecznymi ewikcyami. Dat 1821 roku marca 30 dnia. Sowietnik Wincenty Ławrynowicz. Kazimierz Nowicki Sekretarz.

Arendowna dzierżawa.

1. Litewsko-Wileński gubernialny Rząd z po-

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(z gaz. ryz. *Zusch.*) Korpus z 1000 Turków złożony, wysłany przeciw powstańcom w Multanach, rozszedł się w drodze.

Pomiędzy rządami szwajcarskimi, pannie nader niespokojna czynność. Obawiają się one, aby przy mogących wkrótce nastąpić krokach nieprzyjacielskich, terytorium szwajcarskie nie było naruszone. Jest mowa, o osadzeniu gór *Symplonu* i *ś. Bernarda*.

Artykuł z *Lindau* pod 24 marca, w wielu gazetach południowo-niemieckich umieszczony, zaprzecza z żywością przesadzonym pogłoskom, że się osada w *Bregenz* (w austriackim *Voralbergu*) zbuntowała, targnęła się przeciw władzom rządowym i t. d. Kompanija strzelców włoskich, która tam była na kwaterach i wyszła miała, pozdzierała tylko ogłoszenia w domach sądowych i powybiiała we 13 domach okna.

Austriacki generał *Neipperg* w *Parmie* zamordowany został.

Parlament neapolitański, z powodu niedostatku pieniędzy, chciał sprzedać obecnym anglikom zbiór pomników starożytności z *Herculanum* i *Pompei*.

wodu że na termin wprzód naznaczony, to jest dzień 13y niniejszego apryla mca nikt z życzących nie jawił się dla wzięcia z licytacji całego domu na *Zarzęcu* znajdującego się byłego Wileńskiego kupca *Alexandra Słuckiego* lub częściami w arendę, od dnia 23 apryla do 29 7bra bieżącego roku z opłatą z gury za całe półrocze oświadczoney przez licytacji pieniężney ilości; naznaczywszy powtórnie dla pomienioney licytacji dzień 13 tegoż apryla, wzywa życzących iżby raczyli przybyć na ony do tegoż Rządu. Dat apryla 7 dnia 1821 roku. Kazimierz Nowicki Sekretarz.

2 *Trocka Dworzańska Opieka*, powtórnie podaje do publiczney wiadomości i wzywa kontrahentów, iż jeśliby kto z nich życzył wzięść w arędkę, pozostałe jeszcze od uprzedney licytacji majątki obywatelskie w pie *Troc.* za zaległe skarbowe podatki pod wiedzą opieki będące jako to: 1 *Solkieniki JW. Kleczkowskiego*, 2 *Karaciszki JW. Wrotnowskiego*, 3 *Kiermieliszki W. Krasnosielskiego*, 4 *Butrymańce W. Bakewskiego* i 5 schedę z eddywisys *Wysokodworskiej* w *Radomyślu* dla *W. Barbary Lackiej* wydzieloną, zechce na terminu w dniach 20, 21 i 22 miesiąca kwietnia bieżącego 1821 roku ostatecznie odbywać się mającey licytacji, przybyć do miasta powiatowego *Trok* z odpowiedniami do tego solennościami. Prezydent Ziem. *Józef Zyliński*.

Sekretarz *Adam Kuciewicz*.

Wyjeżdżają za granicę.

2 Na powrót do Prus tameczna urodzenka szlachcianka *Ulryka von Plotho*.

2 Do Królestwa Pruskiego *Wiliampolskiej Słoby* obywatel *Leyba Haimowicz Werblunski* na miesiąc 10.

3 Do Królestwa Pruskiego, *Kowieński* obywatel *Lewin Szymchowicz*, z *Abramem Lipmanowiczem Barytem*, i *Mejerem Ickowiczem Sołowieczykiem* na miesiąc 10.